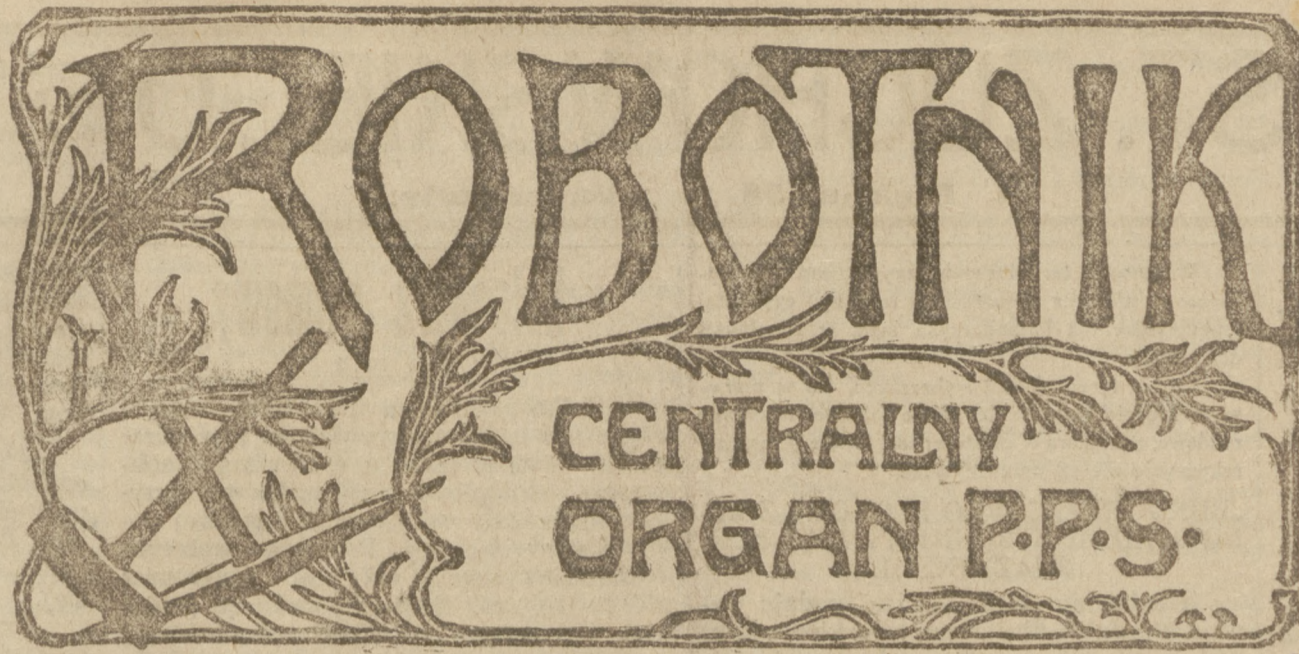


Niech żyje rząd robotniczy i włościański!



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warunki prenumeraty: W Warszawie z odnośnieniem miesięcznie Mk. 1400.— bez odnośnienia " 1200.— na prowincji miesięcz. " 1400.— Zagranicą " 2250.—

Geny ogłoszeń: w tekście (przed kron.) Mk. 125 Nekrelogi " 65 Zwyczajne " 65 drobne za jeden wyraz " 30 Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetr Ogłoszenia w Nę niedziel. o 25% drożej. Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% " Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10 drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego za- wiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1-2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Redakcji 176-73, Admin. 123-13

Redakcja i Administracja: Warecka 7. Konto czekowe P. K. O. Nr. 175. Numer pojedynczy 50 mk.

Administracja czynna od 8 do 4-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy

W sobotę, 26 sierpnia o g. 7 wiecz. w lokalu O. K. R. Aleje Jerozolimskie 6, tow. radny R. Jaworowski wygłosi odczyt: „Ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu“. Dochód przeznaczony na fundusz wyborczy P. P. S. Bilety nabywać można w biurze O. K. R. w godz. 10—1 i 5—7.

Prasa jest najpotężniejszym orężem w walce wyborczej.

Wie o tem dobrze burżuazja, to też wydaje ona miliony na swe wydawnictwa, by zasypać niemi kraj cały i znieprawiać dusze czytelników jadłem kłamstw i oszczerstw.

Z tym większym zapalem i poświęce-

nieniem wiinni robotnicy popierać niezliczną swą prasę socjalistyczną, a przede wszystkim „Robotnika“.

Prenumerujcie więc, rozpowszechniajcie i żądajcie wszędzie

„ROBOTNIKA“,

jako niezbędną broń w walce agitacyjnej podczas nadchodzących wyborów.

wiona „wolność“, będąca jako samowolą posiadaczy rolnych w stosunku do spozycywców.

I dziś endecy mają czoło obwiniać innych o drożyznę! I dziś mają tyle cynizmu, że żądają od p. Nowaka, by ratował kraj od drożyzny przy pomocy... „Komitetu do walki z drożyzną“!

Przecież endecy sami obafili wszystkie

zapory, tamujące drożyznę i nadużycia, a nie dalej jak przed dwoma tygodniami głosowali za zniesieniem Urzędów do walki z lichwą i spekulacją!

Przecież, gdyby p. Nowak wziął serjo to wezwwanie, musiałby wsadzić pod klucz przedewszystkiem wszystkich przywódców endeckich!

J. M. B.

# Endecy a drożyzna.

Ze względu na zbliżające się wybory endecy rozumieją dobrze, że nie dość jest łamaniem ludności pustymi słowami jak np. „narodowy“, „chrześcijański“, za którymi ukrywają się czyny bezbożne i przeciwnarodowe, ale że trzeba wziąć pod uwagę troski codziennego życia, trapiące obecnie najszersze masy tej ludności, a więc wybor-

ów. I oto endecja łaskawe swe oczko zwróciła na klęskę społeczną, pod którą ugina się dziś cała Polska pracująca: na drożyznę. Czyż endekom idzie o to, by klęskę tę usunąć, lub przynajmniej złagodzić? O- czę wiadczyć, że nie. Idzie im o interes wyborczy, o odwrócenie uwagi od grzechów własnych i zwałenie ich na innych.

Przedstawiają więc sprawę tak, jak- gdyby drożyzna teraz dopiero spadła na Polskę, a ponieważ władzę sprawuje rząd p. Nowaka, a nie p. Korfańskiego, więc winien p. Nowak i popierające go stronnictwa, endecja zaś jest anielsko niewinna.

By poprzeć tę niewinność „Gazeta Poranna“ oświadcza, że zgadza się najzupełniej ze zdaniem p. Mielczarskiego, iż „obecna tendencja zwykła jest bezpośrednim skutkiem ostatniej dewaluacji (obezwartościowania) marki polskiej“, że przeto zła gospoladka skarbowa, wyrażająca się w bezustannem wypuszczaniu na świat nowych banknotów, jest główną przyczyną drożyzny.

Ze spadek marki polskiej pociąga za sobą wzrost drożyzny, jest rzeczą tak jasną, że nie trzeba wcale powoływać się na żadne autorytety. Tylko, że endecja najmniej ma prawo wytykać rządowi obecnemu wypuszczanie nowych banknotów, ponieważ cała „działalność“ wszystkich dotychczasowych ministrów skarbu, poczynając od endeka Kampińskiego, poprzez endeka Wład. Grabskiego, a kończąc na beniaminku endecji Michalskim, ograniczała się prawie wyłącznie na zolewaniu Polski coraz to nowymi miliardami marek.

Jeżeli więc spadek marki ma być przyczyną rosnącej drożyzny — endecy są głównymi winowajcami tego spadku.

Jeżeli endecja dalej usiłuje wmówić, że dwumiesięczne przesilenie rządowe wywołało obecny spadek marki, to niech sama się uderzy w grzeszne swe piersi za to, że przeciągała to przesilenie dla swych celów partyjnych, dla obalenia Piłsudskiego i oddania rządu w ręce Korfańskiego.

Ale wcale nie jest prawdą, aby „przesilenie rządowe, „którem obdarzył Polskę Piłsudski“ było przyczyną obecnego katastrofalnego spadku marki. To w roku ubiegłym o tej samej porze marka również spadała z gwałtowną szybkością, mimo, że wówczas „Piłsudski nie obdarzył i t. d.“... Jeżeli teraz marka spadła niżej, niż w roku ubiegłym, stało się to z winy znacznie gorszego stanu skarbu w chwili obecnej, obciążonego o setki nowych miliardów.

Główną i istotną przyczyną spadku marki była i jest... drożyzna!

Drożyzna jest głównym filarem całej dotychczasowej polityki endeckich ministrów skarbu, jak też endecko-piastowskiej większości sejmowej. Od pierwszej chwili istnienia Sejmu endecko-ludowcowy jednolity front paskarski wyteżał wszystkie siły, by Polskę pogrążyć w otchłań drożyzny. Krok za krokiem usuwano państwo od wpływu na aprowizację kraju, osłabiano ustawy i bez tego połowiczne i niewystarczające o czciowym selwestrze ziemio- płodów, kompromitowano i podkopywano Min. Apropowizacji, znęcamo się nad urzędnami do walki z lichwą i spekulacją.

Aż zdobyto „wolność“! Uwolniono się od Min. Apropowizacji, zniesiono wszelkie kontyngensy, przyduszono doszczętnie Urzędy do walki z lichwą, które za dni kilka oddadzą już ducha. I w całej tej walce endecja stała w pierwszym szeregu bojowników. Obszarnicy endecy: Wład. Grabski i Czetwertyński meżnie kruszyli kopję o wolny handel narówni z endeckimi wielko- przemysłowcami: Brunem i Wierzbokim, oraz endeckimi bankierami: Adamem, Rządem i Radziszewskim.

A równoległe do tej polityki „drożyznianej“ odbywały się regularne emisje nowych banknotów pod rządami i z inicjatywą tychże Grabskich i Kampińskich. W ten sposób na dwa fronty atakowano gospodarstwo i skarbu polski i przyznać trzeba, że Grabscy „zwycięzyli“: paskarstwo miejskie i wiejskie opływa w dostatkii, ale skarbu polski chory jest na suchoty.

Drożyzna obecna istotnie po części jest wynikiem spadku marki, albowiem w wizerze wolnohandlowym oba te zjawiska wzajemnie na siebie oddziaływają, ale drożyzna wzrastała też ciągle za czasów p. Michalskiego, mimo że marka trzymała się prawie na jednym poziomie. Dowodzi to, że głównym sprawcą drożyzny jest owa błogosła-

## Sprawy wyborcze. Wskazówki wyborcze.

Podaliśmy w numerze niedzielnym ogólne zasady ordynacji wyborczej.

Teraz zajmiemy się drugą jej częścią, dotyczącą sposobu przeprowadzenia wyborów ze strony władz oraz akcji stronnictw politycznych, biorących udział w wyborach.

### KOMISJE WYBORCZE.

Dla przeprowadzenia wyborów ustanawia się komisje wyborcze trojakiego rodzaju:

- 1) Państwowa komisja wyborcza, 2) Okręgowe komisje wyborcze, 3) Obwodowe komisje wyborcze.

Państwowa Kom. Wyb. składa się z Generalnego Komisarza Wyborczego, jako przewodniczącego, oraz 8-iu członków (względnie 8 zastępców), przedstawionych Gen. Komisarzowi Wyb. przez 8 najliczniejszych klubów poselskich ustępującego Sejmu.

Gener. Kom. Wybor. i jego zastępcę mianuje na wniosek prezesa Rady Ministrów Naczelnik Państwa z pomiędzy trzech kandydatów, przedstawionych przez zebranie Prezesów Sądu Najwyższego.

Państwowa Komisja Wyborcza winna być utworzona najpóźniej 26-go sierpnia.

Gen. Kom. Wyborczy sprawuje nadzór nad czynnościami komisji wyborczych. Może on nakładać kary na członków Państw. Kom. Wyb. za uchylanie się od obowiązków.

Okręgowe Komisje Wyborcze składają się z przewodniczącego, sędziego, mianowanego przez Gener. Kom. Wyborczego na wniosek prezesa sądu apelacyjnego, oraz 5 członków. Jednego wyznacza wojewoda (w Warszawie Komisarz Rządu), czterech zaś wychodzą z wyborów, a mianowicie: w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Lwowie i Poznaniu powołuje ich rada miejska, gdzieindziej zaś — dwóch powołuje rada miejska miasta w którym urzęduje komisja, a dwóch sejmik powiatowy, w którego obrębie znajduje się siedziba komisji.

Mianowanie przewodniczących okręgowych komisji wyborczych przez Gener. Kom. Wyborczego musi nastąpić najpóźniej 28-go sierpnia.

Tegoż dnia przypada termin ostateczny dla mianowania jednego członka komisji okręgowej przez wojewodę (w Warszawie przez Komisarza Rządu).

Ogłoszenie tych nominacji musi nastąpić najpóźniej 30-go sierpnia.

Przy okręgowych Komisjach Wyborczych ustanowieni będą Komisarze Wyborczy, mianowani przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Okręg. Komisje obowiązane są

podawać swe decyzje na piśmie do wiadomości Komisarza Wyborczego w przeciągu 48 godzin, a Komisarz Wyborczy ma prawo w ciągu dalszych 48 godzin zaskarżać o- rzeczenia komisji do Sądu Najwyższego, a- le tylko z powodu niezachowania przepisów prawa. Zaskarżenie nie wstrzymuje jednak postępowania wyborczego. Komisarz Wyborczy ma prawo przeglądania wszelkich aktów wyborczych.

Obwodowa Komisja Wyborcza składa się z przewodniczącego i 4 członków.

Przewodniczącego mianuje Okręgowa Komisja Wyborcza na pierwszym swem posiedzeniu, jednego członka mianuje władza administracyjna 1 instancji (starosta), trzech zaś członków wybiera rada gminna gminy, w której zasiada komisja wyborcza. Tam zaś, gdzie niema rady gminnej, wybiera delegatów zebranie sołtysów wsi, nale- żących do danej gminy.

Uchwały Komisji zapadają zwykłą większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

Członkiem komisji wyborczych może być tylko osoba, posiadająca prawo wybiera- nia i umiejąca czytać i pisać po polsku.

Kandydat na posła nie może brać udziału w pracach żadnej z wymienionych komisji.

Godność członków komisji wyborczych jest honorową i nikt nie może uchylać się od tej godności bez usprawiedliwionych przyczyn. W przeciwnym razie grozi kara do 20 tys. mk.

Najpóźniej 28 sierpnia władza admini- stracyjna 1 instancji ogłosi we wszystkich gminach o podziale na obwody głosowania, o lokalu wyborczym i lokalu urzędowym obwodowych komisji wyborczych.

Najpóźniej 2-go września rada gminna wybiera 3-ch członków obwodowej komisji wyborczej.

30 sierpnia też najpóźniej rady miej- skie i sejmiki, względnie zgromadzenia przełożonych gmin wybierają 4-ch człon- ków okręgowych komisji wyborczych.

Skład osobowy komisji okręgowej o- głasza przewodniczący w Dzienniku Urzę- dowym najpóźniej 1-go września.

Tegoż dnia (1-go września) Okręgowa Kom. Wyb. ogłasza we wszystkich gminach okręgu o dniu wyborów, godzinach głosowa- nia, liczbie posłów, którzy mają być wybra- ni w okręgu, dalej o miejscu, czasie, sposo- bie i ostatnim terminie zgłaszania kandyda- tur, oraz o składzie osobowym i lokalu ur- zędowym okręgowej komisji wyborczej.

8 KLASOWE GIMNAZJUM  
FILOLOGICZNE MĘSKIE

# ST. ZUCHOWSKIEGO

ul. Piękna 38 w Warszawie.

Zapisy od 16 sierpnia, egzami-  
ny od 26 sierpnia. Dawni uczniowie  
powinni się zapisać przed 20 ym b. m.

Dyr. P. CHOJKO.

## GENERALNY KOMISARZ WYBORCZY.

Naczelnik Państwa zamianował sędziego Sądu Najwyższego, d-ra Tadeusza Bressowicza, generalnym komisarzem wyborczym. (P.A.T.).

## Z KONFERENCJI STAROSTÓW WOJ. WARSAWSKIEGO.

Od kilku dni odbywają się narady, mające ustalić porządek i bezpieczeństwo podczas wyborów.

Po obliczeniu się z rozporządzeniami siłami policyjnymi, okazało się, że nie wszystkim lokalom wyborczym będzie można zapewnić straż w postaci choćby jednego policjanta, gdyż liczba biur i lokalów wyborczych przekracza nieco liczbę policjantów, którymi możnaby było rozporządzać.

Starostowie zgodzili się prawie jednogłośnie, by czuwania nad bezpieczeństwem podczas wyborów pod żadnym pozorem nie powierzać cywilnym organizacjom w rodzaju endekskich bojówek, znanych pod nazwą „straży narodowej” i t. p. Na zabezpieczenie wyborów muszą się znaleźć inne środki.

## LOKALE NA BIURA WYBORCZE.

W związku z ogłoszeniem wyborów zachodzi konieczność zorganizowania w Warszawie sieci lokalów wyborczych. Liczba tych lokalów wynosić będzie co najmniej 340. Władze miejskie, które w myśl postanowień ordynacji wyborczej, mają dostarczyć lokalów wyborczych, absolutnie nie dysponują taką ilością pomieszczeń.

Wobec tego niezbędna jest w tym względzie również pomoc ze strony organizacji społecznych i zawodowych oraz osób prywatnych, posiadających większe lokale. Ponieważ obwodowe komisje wyborcze będą u rzędowały w godzinach popołudniowych, od 3 pp. do 9 wiecz., zaś same głosowania odbędą się w nie dziele, więc oddanie lokalów na potrzeby akcji wyborczej nie będzie tamowało pracy bieżącej w biurach, które o tych godzinach już nie pracują.

Lokale wyborcze będą potrzebne na czas od dn. 8 września do 14 listopada r. b., t. j. do chwili do konania wyborów do Senatu.

Magistrat m. st. Warszawy odwołuje się do wszystkich instytucji społecznych i osób prywatnych, aby współdziałały z władzami miejskimi drogą oddania na potrzeby akcji wyborczej nadających się do tego lokalów. Zgłoszenia lokalów należy przesyłać w ciągu 3 dni piśmiennie do Referatu wyborczego przy wydziale do spraw ogólnych Magistratu (Senatorska 14, I piętro). Biura referatu wyborczego czynne są od godz. 8 rano do 3 pp.

P. MINISTER KAMIENSKI O WYBORACH.

W związku z rozpoczętą akcją wyborczą przedstawiciel „Kurjera Porannego” podał w niedzielę swój wywiad z p. ministrem spraw wewnętrznych, Kamińskim.

W kwestii ochrony bezpieczeństwa publicznego podczas wyborów p. minister oświadcza, że w razie spokojnej i zrównoważonej postawy społeczeństwa wszelka ingerencja władz administracyjnych będzie zbyteczna. Jeżeli jednak tu i ówdzie dojdzie do ekscesów na tle walki wyborczej, to wówczas p. minister ma zamiar z całą stanowczością zastosować wszystkie środki, będące w jego rozporządzeniu, celem zagwarantowania spokoju publicznego. Zaznacza przytem p. Kamiński, że pragnie uniknąć, o ile możliwości, odwoływania się do pomocy wojska.

W kwestii ochrony bezpieczeństwa publicznego podczas wyborów p. minister oświadcza, że w razie spokojnej i zrównoważonej postawy społeczeństwa wszelka ingerencja władz administracyjnych będzie zbyteczna. Jeżeli jednak tu i ówdzie dojdzie do ekscesów na tle walki wyborczej, to wówczas p. minister ma zamiar z całą stanowczością zastosować wszystkie środki, będące w jego rozporządzeniu, celem zagwarantowania spokoju publicznego. Zaznacza przytem p. Kamiński, że pragnie uniknąć, o ile możliwości, odwoływania się do pomocy wojska.

W sprawie technicznych przygotowań do wyborów p. minister wyjaśnia, że terminy czynności przedwyborczych kalendarzyka będą w zupełności dotrzymane.

Co się tyczy lokalów wyborczych, to w pierwszym rzędzie będą użyte lokale szkolne, następnie rządowe, a dopiero w ostateczności lokale prywatne; rekwizycje nie są przewidywane.

## „BUND” PRZECIWKO BLOKOWI Z ŻYDOWSKIMI STRONNICTWAMI BURŻUAZYJNEMI.

Niedzielną „Nasz Kurjer” podaje wywiad z radnym Ehrlichem, członkiem „Bundu”; p. Ehrlich, zapytany o hasła aktualne, oświadczył:

„Obrona przeciwko zacieklej ofensywie reakcji we wszystkich dziedzinach życia, w szczególności obrona przeciwko systematycznemu wygładzaniu mas i zamachowi na podstawowe prawa polityczne klasy robotniczej — to są dziś najbardziej palące zagadnienia ruchu robotniczego”.

Jeśli chodzi specjalnie o żydowską klasę robotniczą, to musi ona prowadzić ciężką walkę o prawo do pracy, o prawo swobodnego kulturalnego rozwoju, przede wszystkim o prawo do szkoły narodowej w języku żydowskim.

W walce swej ma ona przeciwko sobie nie tylko reakcję polską, ale i zjednoczone wstępczości żydowskie.

Organiczne powiązanie zagadnień bieżących z ogólnymi zadaniami ruchu robotniczego w dniu dzisiejszym — oto treść platformy wyborczej każdego prawdziwie socjalistycznego stronnictwa.

Przechodząc do stanowiska „Bundu” wobec sprawy utworzenia żydowskiego bloku wyborczego, ewentualnie bloku wszystkich mniejszości narodowych, p. Ehrlich stwierdza, że jego partja nie wejdzie w żadne porozumienie przedwyborcze z mieszczańskimi stronnictwami, ani żydowskimi ani nieżydowskimi.

## „CHRZEŚCIJAŃSKIE STRONNICTWO ROLNICZE”.

19-go i 20-go b. m. odbywały się w Poznaniu narady delegatów Chrześcijańskiego Stronnictwa Rolniczego Województwa Poznańskiego. Część narad była poufna. Referat o reformie rolnej wygłosił p. Żółtowski. Rozpatrywano także sprawę kandydatury do Sejmu. (A.W.).

## POLICJANT W KASIE CHORYCH.

W Płocku organizuje się Kasa Chorych. Należy życzyć Ministerjum Pracy, by jaknajrychlej doprowadziło do otwarcia Kasy. W związku jednak z tą sprawą musimy ostrzec Ministerjum, aby nie zaangażowało człowieka nieodpowiedniego na kierownika tej placówki społecznej. Chodzą bowiem słuchy, iż byłby referent wojennopolicyjny z czasów carskich, Rajmund Borszewski ma zostać komisarzem Kasy.

Czy to prawda?

re i w dół rzeki. Lubił tego człowieka, który umiał być wiernym doradcą i umiał walczyć bez trwogi przy boku swego białego przyjaciela. Lubił go — może nie tak bardzo, jak się lubi swego ulubionego psa, ale w każdym razie dostatecznie, aby pomagać mu, nie zadając pytań, aby myśleć czasem w mglisty i nieokreślony sposób podczas swych własnych zajęć o samotnym mężczyźnie i długowłosej kobiecie ze śmiałą twarzą i tryumfującymi oczami, którzy mieszkali razem, skryci przez lasy, samotni i wzbudzający trwogę.

Biały człowiek wyszedł z chaty na czas, by dostrzedz, jak olbrzymią pozoję zachodzącego słońca zgasiły szybkie i ukradkowe cienie, które, wznosząc się, jak czarna i nieuchwytna mgła ponad wierzchołkami drzew, przesłoniły niebo, gasząc purpurową czerwień pędzących chmur i czerwony blask znikającego światła dziennego. Po upływie kilku chwil wszystkie gwiazdy weszły ponad nieprzeniknioną ciemnością ziemi, a ogromna laguna, rozjaśniona nagle odbijającymi się światłami, wyglądała, jak podłużna płachta nocnego nieba, rzucona w beznadziejną i przepaścistą noc pustyni. Biały człowiek wydołał jakąś kolację z koszyka, poczem, zabrawszy z tarasu parę drewnianych ławek, rozpalil małe ognisko, nie dla ciepła, ale ze względu na dym, odpędzający moskity. Sam otulił się w dery i siedział, oparłszy się plecami o trzcinową ścianę domu i pałac w zadumie.

Arsat przeszedł przez drzwi, stąpając bez szelestu i przysiadł się do ognia. Biały człowiek poruszył nieco wyciągniętymi nogami.

„Oddycha”, rzekł Arsat cicho, uprzedzając spodziewane pytanie. „Oddycha i pali się, jakby od wielkiego ognia. Nie mówi, nie słyszy — i pali się”.

Zatrzymał się na chwilę, a potem zapytał cichym, bezbarwnym głosem:

## Kalendarz sejmowy.

Rok 1919.

13 listopada. Sejm obraduje w dalszym ciągu nad sprawą aprowizacji. Tow. Czapliński, broniąc żądania całkowitego sekwestru ziemiopłodów, wykazuje na przykładach zgubny wpływ dotychczasowej polityki aprowizacyjnej. Przeciwno wolnemu handlowi występują też pos. Federawicz (K. P. K.), oraz chadacy poznańscy, ponieważ w Poznaniu istniał wówczas sekwestr i ceny artykułów spożywczych były znacznie niższe, niżeli w b. Kongresówce i Małopolsce. Natomiast endecy bronią „wolnego handlu”.

14 listopada. Sejm w 2 czytaniu uchwala przywrócić pierwotne normy kontyngensu wbrew uchwale komisji. Wszelkie poprawki socjalistów do nowego projektu, gorszego od ustawy z 29-go lipca, zostają odrzucone.

Poseł endekki Adam referuje w sprawie ustawy o 8-godz. dniu pracy. Zaleca on nie 46-godz. tydzień pracy, lecz 48-godz. Następnie w razie „szczególnych potrzeb” zakłada proponuje przedłużenie pracy o 120 godzin w roku i maximum pracy 12 godzin na dobę! W zakładach o ruchu ciągłym proponuje 56 godz. pracy tygodniowo, włącznie z niedzielą!

Tow. Żuławski w świetnej mowie broni zasady 8-godz. dnia i 46-godz. tygodnia pracy.

18 listopada. Sejm uchwala 8-godz. dzień i 46-godz. tydzień pracy wbrew opozycji endeków z przemysłowcem Brunem na czele.

Sejm uchwala ostatecznie nową ustawę aprowizacyjną na zasadzie kompromisowego wniosku ks. Starkiewicza, nie zawierającego minimum, lecz tylko maximum kontyngentu. Socjaliści zwalczają ten wniosek, wnosząc poprawki do ustawy, ale bezskutecznie. N. P. R-owcy popierają ks. Starkiewicza. Ks. Lutostawski napadł na sekwestr, wołając: „co by ludzie jedli, gdyby nie było chleba pozakartkowego?” (A co mieli jeść ci, co nie mogli kupować chleba pozakartkowego?).

20 listopada. Endecy i piastowcy przypuszczają atak na ustawę o 8-godz. dniu pracy. Przechodzi „poprawka” piastowców, że każdemu wolno pracować „dobrowolnie” dłużej, niż 8 godzin!

Następnie przechodzi rezolucja Maślanki, żeby do projektu ustawy o lichwicie wcielić również przekroczenia lichwiarstwa przy poborze płacy za pracę!

Wreszcie marszałek odczytuje rezolucję, wyzywającą rząd, aby wprowadził akordowy system plac we wszystkich gałęziach przemysłu, w których to jest możliwe. I to uchwalono.

Postowie socjalistyczni podnoszą wrzawę, wołając, że odebrano robotnikom usta-

wę o 8-godz. dniu pracy, uchwaloną w 2-im czytaniu. Tow. Żuławski domaga się odeśnięcia ustawy z powrotem do komisji. Marszałek Trąmpczyński, który ślubował bezstronność, staje całkowicie po stronie endeków. Ale wniosek socjalistów przechodzi.

25 listopada. Sejm uchwala wniosek endekki, wbrew głosom socjalistów, o przeprowadzeniu wyborów na Kresach wschodnich. Poprawki i rezolucje socjalistów upadają. (Wybory, jak wiadomo, nie odbyły się).

Dyskusja nad expose p. Paderewskiego jest drugocząca krytyką jego polityki, popiera go jedynie endecja, której stał się bezwolnym narzędziem.

27 listopada. Gabinet p. Paderewskiego podał się do dymisji, ale sam — p. Paderewski, prezes gabinetu, został!

W dyskusji nad ustawą o dostarczaniu mieszkań tow. Perl wytyka braki ustawy, jak pominięcie zupełnie urzędników prywatnych i robotników, zmuszonych przebywać w mieście, oraz system rekwizycji, stosowany przez urzędy państwowe.

Krytyka socjalistyczna przeszła bez echa. Ustawę przyjęto przeciw głosom socjalistów.

18 grudnia. Przedstawia się Sejmowi nowy gabinet p. Skulskiego. Jego expose jest blade. W dwóch najważniejszych sprawach: zakończenia wojny i uzdrowienia finansów — nie ma on nic do powiedzenia.

Sejm uchwala w 3-im czytaniu ustawę o 8-godz. dniu i 46-godz. tygodniu pracy.

19 grudnia. Prawicowo-centrowa większość sejmowa, która powołała rząd p. Skulskiego, uchwala wnioski ks. Lutostawskiego, aby przy wydawaniu ustaw i rozporządzeń przez Zarząd Cywilny Ziemi Wschodnich, nie uwzględniać wcale życzenia ludności miejscowej, lecz kierować się wyłącznie zasadą, że ziemie wschodnie należą do Polski bez zastrzeżeń. W komisji administracyjnej endecy głosowali razem z większością wbrew wnioskowi ks. Lutostawskiego, który także na plenum Sejmu wypowiedział się przedtem na rzecz samo określenia ludności Kresów wschodnich!

(D. c. n.).

## Żubry wileńskie.

Od czasu przyłączenia Wileńszczyzny do Polski Zw. Rob. Roln. wyteżal wszystkie siły w celu zapewnienia masom fernalskim znośnych warunków bytu. Układy przedstawicieli związku z obszarnikami kończyły się zwykle niczem. Warunki wynagrodzenia robotników rolnych są tak skandaliczne, że trudno oczom wierzyć, gdy się czyta sprawozdania z poszczególnych majątków. A jacy ci panowie obszarnicy są „pomysłowi”? Oto np. obszarnicy powiatu oszmiańskiego przy zawieraniu umowy z robotnikami rolnymi, wymuszają na nich zgodę, by

2) JÓZEF CONRAD (KORZENIOWSKI).

## Laguna.

Przełożyła z angielskiego B. K.

W słabym świetle, jakie panowało w mieszkaniu, rozróżnił na bambusowej sofie rozciągniętą na wznak kobietę, przykrytą szeroką materją z czerwonej bawełny. Leżała cicho, jakby umarła, ale jej duże, szeroko otwarte, oczy błyszczały w ciemności, utkwione w cienkie belki na górze, — oczy nieruchome i niewidzące. Miała silną gorączkę i, najwidoczniej, była nieprzytomna. Policzki jej lekko zapadły, usta rozchyliły się nieco, a cała jej młoda twarz miała złowrogą i tępy wyraz, skupiony i zamysłony wyraz ludzi nieprzytomnych, którzy mają umrzeć. Dwaj mężczyźni stali, patrząc na nią w milczeniu.

„Czy oddawna jest chora?” — zapytał podróżny.

„Nie spałem przez pięć nocy” odpowiedział Malajczyk równym głosem. „Z początku słyszała głosy, wołające ją z wody i walczyła ze mną, gdy ją trzymałem. Ale od chwili, gdy weszło słońce dzisiejszego dnia, nie słyszy nic, mnie nie słyszy. Nic nie widzi. Mnie nie widzi, mnie!”

Milczał przez chwilę, potem spytał cicho:

„Tuan, czy ona umrze?”

„Boję się, że tak”, rzekł smutnie biały człowiek. Znał on Arsata przed wielu laty, w dalekim kraju, w czasach burzliwych i niebezpiecznych kiedy to nie pogardza się żadną przyjaźnią. A od czasu, gdy jego przyjaciel malajski zamieszkał niespodzianie w chacie na lagunie z obcą kobietą, spał tu wiele razy w wędrownkach swoich w gó-

„Tuan... czy ona umrze?”

Biały człowiek wzruszył niespokojnie ramionami i mruknął wahająco:

„Jeśli takie jest jej przeznaczenie”.

„Nie, Tuan”, powiedział spokojnie Arsat. „Jeśli takie jest moje przeznaczenie. Słucham, widzę, czekam. Pamiętajam... Tuan, pamiętasz dawne dni? Pamiętasz mego brata?”

„Tak”, rzekł biały człowiek. Malajczyk powstał nagle i wszedł do domu. Towarzysz jego, wciąż jeszcze siedząc na dworze mógł słyszeć głos, rozlegający się w chacie. Arsat mówił: „Słuchaj mnie, mów”. Najzupelniejsze milczenie zaległo po jego słowach. „Diamelena”, wykrzyknął nagle A potem nastąpiło głębokie westchnienie. Arsat wyszedł i padł ponownie na swe dawne miejsce.

Siedzieli milcząc przed ogniem. Żaden dźwięk nie dochodził z chaty, żaden dźwięk nie rozlegał się blisko nich, tylko daleko na lagunie, słychać było urywane głosy wioślarzy, dzwoniące wyraźnie na spokojnej wodzie. Ogień w rogach czołna świecił słabo w oddali mglistym, czerwonym światłem. Potem zgasł. Zamilkły głosy. Ziemia i woda spały niewidzialne, nieruchome i milczące. Było tak, jakgdyby nic nie stało na świecie, prócz blasku gwiazd, toczących się nieprzerwanie przez czarną ciżbę nocy.

Biały człowiek patrzył prosto przed siebie w ciemność szeroko otwartymi oczami. Lęk i czar, cudowność i tajemnica śmierci — śmierci bliskiej, nieuniknionej i niewidocznej, koły niepokój, właściwy jego rasie, poruszając w nim najbardziej niewyraźne, najtajniejsze myśli. Zawsze gotowe podejrzanie nieszczęścia, gryzące podejrzenie, które czyha w naszych sercach, wpłynęło w otaczającą go ciżbę — w ciżbę głęboka i niemą — i nadało jej smrotny i wzbudzający nieufność wygląd, jakby spo-

kojnej i nieprzeniknionej maski, nałożonej na nieusprawiedliwiony gwałt. W tem przelotnem a silnem poruszeniu jego istoty, ziemia, otulona gwiazdzistym spokojem, stała się mrocznym miejscem nieludzkiego boju, polem walki strasznych i czarnych widm, wzniosłych lub nędznych, walczących gwałtownie o władzę nad naszymi bezbronnymi sercami. Niespokojna i tajemnicza kraina nieugaszonych żąd i leków!

Rozległ się żalostny szmer, napelniający go smutkiem i trwogą, jakgdyby wielkie samotnie otaczające lasów próbowały wyszeptać mu do ucha mądrość swej przegromnej i wzniosłej obojętności. Dźwięki wahające się i nieokreślone krążyły wokół niego w powietrzu, powoli przybierały postać słów, aby w końcu popłynąć łagodnym, szemrzącym potokiem delikatnych i monotonnych zdań. Poruszył się, jak człowiek, budzący się ze snu i zmieniając nieco pozycję. Arsat, nieruchomy i podobny do cienia, siedząc z obnażoną głową pod gwiazdami, mówił cichym i sennym głosem:

„...Bo i gdzież złożyć możemy ciężar naszego nieszczęścia, jak nie w sercu przyjaciela? Człowiek musi mówić o wojnie i o miłości. Tuan, ty wiesz, co to jest wojna i wdziałeś, że w chwili niebezpieczeństwa szukałem śmierci tak, jak inni ludzie starają się o utrzymanie życia. Napisane słowo może zagać; można napisać kłamstwo, ale to, co widziały oczy, jest prawdą i zostaje w pamięci”.

„Pamiętam”, rzekł cicho biały człowiek. Arsat ciągnął dalej ze smutnym spokojem:

„A więc powiem ci o miłości. ...Tej nocy... Powiem, zanim odejdą zarówno noc, jak i miłość — i zanim oko dnia wejrzy na moje nieszczęście i hańbę, na moją twarz zczerniałą i wypalone serce”.

(D. c. n.).

na wypadek niewodzaju obszarnik nic robotnikom nie zapłacił!

Takie oszustwo odbywa się w warunkach legalnych i niema w państwie żadnej władzy, która by zainteresowała się prawną stroną takich kontraktów!

Wogóle Wileńszczyzna i Małopolska pod tym względem świecą przykładem „obywatelskim”.

I ta sama prasa, która z racji strajku robotników rolnych w Poznańskim, denuncjowała ich jako agentów niemiecko-bolszewickich, milczy jak zaklęta wobec bolszewizmu obszarników wileńskich.

Zachodzi pytanie, kiedyż się to skończy? Czy istotnie na tych panów niema żadnej władzy, czy jedyną bronią ma być walka strajkowa, która przecież wisi na włosku? Przecież żadna szanująca się organizacja nie może pozwolić na to, by obszarnicy w biały dzień oszukiwali ludzi pracy. W chwili obecnej, jeżeli chodzi o Wileńszczyznę, wyczerpaliliśmy wszystkie środki, jakie były w naszym rozporządzeniu. Ale wszystkie zabiegi spełzyły na niczem. Próby pośrednictwa przedstawiciela Min. Pracy w Wilnie nie dały żadnego dodatniego wyniku.

Mało tego, przedstawiciela tegoż Min. obszarnicy wileńscy również oszukali. Albowiem obszarnicy przyrzekli mu, że w czasie żniw nie mają czasu na układy, ale 17 sierpnia obiecali podpisać umowę. A gdy 17 sierpnia znów przyjechał przedstawiciel Min. Pracy z Warszawy, to ci sami obszarnicy wręcz oświadczyli, że żadnej umowy nie podpiszą.

Oto jak postępują ludzie, którzy mają pretensję do nazwy ludzi honoru i do przodownictwa w narodzie.

Z robotników rolnych zdzierają ostatnią skórę, natomiast taki pan Cecewicz, który posiada 25 tysięcy dziesięcin ziemi, w prywatnej rozmowie z naszymi przedstawicielami chwalił się, że w ciągu jednego miesiąca na transakcji leśnej zarobił 6 milionów marek. Pan ten jest przewodniczącym Związku Ziemian.

Zarząd Główny Zw. Zaw. Rob. Roln. zwrócił się do Min. Pracy o ostateczne załatwienie targu na Wileńszczyźnie w ciągu b. miesiąca, a gdyby do tego nie przyszło odpowiedzialność spadnie na tych, którzy zmusili robotników do strajku.

J. Kwapiński.

## Z RADY MINISTRÓW.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrywano następujące wnioski:

Wniosek prezesa Główn. Urz. Ziemskiego w sprawie uzupełnienia ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Projekt ustawy o wznowieniu zaginionych lub zniszczonych ksiąg hipotecznych.

Wniosek ministra Przem. i Handlu w sprawie budowy portu w Gdyni.

Rozporządzenie w sprawie zakresu działania dotychczasowej rady adwokatów przysięgłych w okręgu Sądu Apelacyjnego wileńskiego.

Wniosek ministra skarbu w sprawie kredytu u pomoc rolną dla gospodarstw zniszczonych przez klęski żywiołowe.

Projekt ustawy o władzach górniczych.

Projekt ustawy o dopuszczalności i porządku potrażeń uposażeń osób wojskowych.

Wniosek ministra spraw wojskowych w sprawie zapomóg dla zwolnionych w czasie od 1 stycznia do 1 kwietnia r. b. pracowników cywilnych, zajętych w instytucjach wojskowych.

Wniosek ministra spraw wojskowych w sprawie jednorazowej odprawy dla zdemobilizowanych chorążych.

Wniosek ministra zdrowia publ. o rozciągnięcia na województwa wschodnie i Ziemię Wileńską nie których przepisów w sprawie zwalczania chorób zakaźnych.

Wniosek ministra zdrowia publ. w sprawie dodatku uzdrowiskowego.

Wniosek ministra zdrowia publ. w sprawie rat sanitarnych.

Projekt rozporządzenia w sprawie rozciągnięcia na Ziemię Wileńską rozporządzenia o kontroli państwa.

Projekt rozporządzenia w sprawie zmiany taksy dla komorników sądowych.

Wniosek ministra kolei żel. w sprawie oszacowania gruntów, wywłaszczonych na rzecz stacji Warszawa — Kaliska.

Wniosek ministra kolei żel. w sprawie sprzedaży nieruchomości w Warszawie.

Wniosek ministra skarbu w sprawie uposażenia funkcjonariuszy państwowych polskich w Gdańsku.

Poza tem Rada Ministrów załatwiła szereg spraw bieżących i personalnych.

## W SPRAWIE GWALTÓW LITEWSKICH W PASIE NEUTRALNYM.

Minister Spraw Zagranicznych wysłał następującą notę do Prezydenta Rady Ligi Narodów:

„Panie Prezydencie! Powołując się na notę z dn. 24 czerwca, Nr. 5166, mam zaszczyt podać do wiadomości Waszej Ekscelencji nowy szereg gwałtów, dokonanych przez partyzantów litewskich i przez przebrane wojska litewskie nad ludnością, zamieszkującą strefę neutralną i terytorja polskie, graniczące z tą strefą.

Rząd polski, wierny swej polityce pokojowej, powstrzymując się od wszelkich represji, protestuje najenergiczniej przed Ligą Narodów przeciwko tym zamachom, dokonanym w strefie neutralnej i na terytorjach polskich, w celach czysto prowokacyjnych.

Wobec niemożliwej sytuacji, stworzonej przez gwałty litewskie, oraz przez celowe tolerowanie napadów na strefę neutralną, mam zaszczyt, w imieniu Rządu Polskiego, ponownie zwrócić uwagę na pilną konieczność wykonania uchwały Rady z dnia 17 maja w sprawie likwidacji strefy neutralnej.

Proszę przyjąć i t. d.

(—) Narutowicz Min. Spr. Zagr.”

Do noty powyższej został dołączony dokument, zawierający szczegółowy wykaz 14-u stwierdzonych napadów litewskich na terytorjum pasa neutralnego i pograniczne terytorja polskie.

## NOWE ZAMACHY W GALICJI WSCHODNIEJ.

W ostatnią sobotę niewyśledzeni sprawcy rzucili do mieszkania komendanta policji państwowej w Stryju 2 granaty ręczne systemu jajowego o wielkiej sile wybuchowej. Tego samego dnia rzucono również granat na podwórze koszar policji w Stryju. W obu wypadkach granaty eksplodowały, strat jednakże w ludziach, ani większych szkód nie było. (A.W.).

## Z prowincji.

### Kościerzyna (Pomorze).

(Korespondencja własna).

Przy wyborach do Rady Miejskiej P. P. S. zdobyła 3 mandaty. N. P. R. — 5. Endecy — 9. Urzędnicy — 5. Lista obywatelska — 2. (Razem 24 mandaty).

### Wiec w Sierpcu.

(Korespondencja własna).

Przy udziale bardzo licznych tłumów ludności wiejskiej i miejskiej odbył się w dn. 15 sierpnia wiec polityczny w Sierpcu pod przewodnictwem t. Strzeżnińskiego. Przemawiali t.t. Niedziałkowski, Kempczyński, Jesionkowski, Przybylski, Marjański. Miejscowi endecy mówili głośno zawczasu, że zrobili w Sierpcu to samo, co uczynili w Miawie. Istotnie, na samym początku wiecu grupa kilkunastu ludzi próbowała okrzykami i hałasem zerwać go, ale wroga i zdecydowana postawa tłumu zmusiła ich do milczenia, przytem nie obeszło się bez paru szturchańców pod adresem najbardziej wojowniczych warchołów.

Wiec zakończono wśród okrzyków: „niech żyje Socjalizm! niech żyje P. P. S.J”

# Walny zjazd kolejarzy Rzeczypospolitej Polskiej.

## TRZECI DZIEŃ OBRAD.

Obrady rozpoczęły się punktualnie o godz. 8-ej. Prezes Kuryłowicz referuje przystąpienie Z. Z. K. do Międzynarodowej Federacji zawodowej Transportowców.

Rok 1920 był tym rokiem, w którym Z. Z. K. wykreślił sobie nową linię wytyczną w swojej działalności. Organizacja przystąpiła do Centralnej Komisji Zw. Zaw. Przyszła następnie świadomość potrzeby przystąpienia do Międzynarodówki Zawodowej Amsterdamskiej. Dzisiaj dojrzał już moment, aby Z. Z. K. przystąpił do międzynarodówki transportowej. Mówca stawia pytanie, jakie korzyści mieć będzie polska klasa pracująca, należąc do międzynarodówki? Przedewszystkiem robotnicy polscy będą brali udział w ruchu międzynarodowym, wysyłając delegatów na Zjazdy i Kongresy. Dotychczas Polskę reprezentował zagranicą tylko Rząd polski, przez co wytwarzały się tam mylne pojęcia o życiu proletariatu polskiego. Realne korzyści będą tego rodzaju, iż wyzysk pracy u nas łatwiej da się obalić przy poparciu całego zorganizowanego proletariatu międzynarodowego.

To prawda, że chwila obecna nie jest bynajmniej chwilą pokoju.

Właśnie proletariusz, zorganizowany w Międzynarodówce, a kolejarz Europy, jako przednia straż proletariatu, uniemożliwi kapitalowi wywołanie wojny. Międzynarodówka transportowców nie kępuje proletariatu poszczególnych krajów, zostawiając swobodę działania każdej organizacji.

Wkładki wynoszą 25 marek niemieckich rocznie od każdego tysiąca członków. Do Federacji transportowców należą: kolejarze, żegluga, robotnicy transportu, lądowi, samochodowi i w przyszłości powietrzni.

W końcu referent prosi, by w imię dobra proletariatu przyjąć wniosek o przystąpienie do Międzynarodówki transportowców bez dyskusji.

Wniosek tow. Kuryłowicza przyjęto znaczną większością głosów.

Wniosek o przystąpieniu do Federacji transportowców przyjęto jednomyślnie.

Tow. Kozłowski referuje wniosek Zarządu Głównego w sprawie zmian szeregu artykułów w statucie, wykazując korzyść płynącą z proponowanych poprawek. Zmiana niektórych artykułów umożliwi Z. Z. K. skuteczną obronę praw członków, pozbawionych pracy za robotę organizacyjną, inne poprawki zapewnią ciągłość i dokładność prac W. W. Referent podkreśla, iż, aby móc skutecznie pracować, W. W. musi mieć dłuższą kadencję i wnosi o przedłużenie kadencji do 2 lat dla Zarządu Głównego i Kom. Rew.

W dyskusji przemawiają: Karkuciński, Pecarz, Kocjan, Łapa, Gryłowski, Pażucha, Gazur, Jamroz i Postek.

W końcu dyskusji zabiera głos tow. poseł Żuławski. Zaznacza, iż jeżeli wtrąca się do tej dyskusji to tylko ze względu na statut, który jest jednym z najgorszych. Przyczyną tego jest brak w państwie jednolitych przepisów o Związkach Zawodowych. Wypowiada się o przyjęciu wniosku Zarządu Głównego o przedłużenie kadencji Zarządu. Zaznacza, iż np. na Zjeździe Drukarzy, który odbył się w zeszłym tygodniu, uchwalono 3-letnią kadencję Zarządu.

Jednogłośnie przyjęto następujący

wniosek, przedłożony przez tow. Kozłowskiego:

„V walny Zjazd delegatów Z. Z. K. uchwała: Upoważnić Zarząd Główny Z. Z. K. do wystąpienia do odnośnych władz o zatwierdzenie przyjętych przez V Zjazd poprawek do statutu w czasie, który Zarząd Główny uważać będzie za odpowiedni”.

Ogromną większością głosów przyjęto przedłożone poprawki. Wniosek o przedłużenie kadencji Zarządu Głównego i Kom. Rew. na przeciąg 2 lat przyjęto 252 głosami przeciwko 31.

Wniosek opozycji, aby wybory odbywały się proporcjonalnie w celu dania miejsca ideowym kierunkom, upadł 264 głosami przeciw 29.

Wniosek opozycji, aby przed usunięciem członka związku odbył się sąd, upadł 236 głosami przeciw 47.

Tow. Gryłowski referuje sprawę kasy pośmiertnej i sprawę podwyższenia wkładek członkowskich. Stwierdza, iż wkładki członkowskie są śmieszne małe. Opierając się na wkładkach przedwojennych, wyjaśnia, iż wkładki powinny wynosić: w maju 2.000 mk., zaś w lipcu 3.000 mk. Wkładka w stosunku do zarobków powojennych powinna wynosić 1.480 mk.

Przed wojną istniały fundusze zapomogowe w organizacji, dziś zaś utworzono w kołach fundusze pośmiertne. Ażeby te różne kasy ujednostajnić W. W. występuje z projektem jednolitej kasy pośmiertnej przy wkładce 600 mk., dzieląc pracowników na 8 klas według wieku. Zapomoga będzie wynosić: 1) od 18—25 lat — 47.500 mk., 2) od 26—30 lat — 42.000 mk., 3) od 31—35 lat — 37.000 mk., 4) od 36—40 lat — 32.000 mk., 5) od 41—45 lat — 27.000 mk., 6) od 46—50 lat — 22.000 mk., 7) od 51—55 lat — 18.000 mk., 8) od 56—60 lat — 14.000 mk.

Ten projekt był zwalczany na poprzednich Zjazdach, życie jednak zmusza do tworzenia takiej instytucji. Projekt przewiduje zapomogi zwrotne, płatne członkowi kasy, w razie śmierci jego żony, do wysokości 1/2 pośmiertnego. Zapomogę zwrotną wytrąca się przy wypłacie pośmiertnego.

W dyskusji zabierają głos: Przeorski, Szcler, Bator, Wójcik, Przemieniecki, Jamroz, Szałaśny, Celmer, Gazur i inni.

Tow. Kuryłowicz zabrał głos, popierając projekt utworzenia kas pośmiertnych. Między innymi stwierdził, że co do ilości grup, tabela przewiduje mniej grup, niż praktykuje się na zachodzie, np. w Szwajcarii, gdzie statut kas przewiduje 9 grup. W Czechach istnieje również podobna kasa pogrzebowa i należą do niej wszyscy członkowie związku.

W głosowaniu zasadniczo przyjęto wniosek o wprowadzeniu kasy pogrzebowej; według projektu Zarządu Gł., 179 głosami za — przeciw 94.

Wysokość składki 600 mk. przyjęto jednogłośnie, zaś projekt podziału składki, w taki sposób, aby 500 mk. przypadało na Wziątek, a 100 mk. na kasę pogrzebową przyjęto 150 głosami za, przeciw 64. Wniosek o podwyższeniu wpisowego do 250 mk. i wkładki na emerytów do 50 mk. przyjęto większością głosów.

## NOWI MINISTROWIE.

Naczelnik Państwa podpisał dekret nominacyjny, mianujący d-ra Kazimierza Władysława Kumanięckiego, profesora Uniwersytetu Jagiell., ministrem Wyznań Relig. i O. P., oraz dekret nominacyjny, mianujący dotychczasowego kierownika ministerjum Rolnictwa i D. P., d-ra Józefa Raczyńskiego, ministrem Rolnictwa i Dóbr Państwowych. (P.A.T.).

## Kronika polityczna

### TOW. THOMSON W WARSZAWIE.

Wczoraj, w przejeździe przez Warszawę, odwiedził naszą redakcję tow. Thomson. Tow. Thomson udaje się ponownie do Rosji, jako delegat Amsterdamskiej Międzynarodówki Zawodowej, w celu zajęcia się akcją pomocy głodnym.

# TELEGRAMY.

## Mowa Poincarégo

FRANCJA POTRAFI WYMÓDZ NA NIEMCACH SPŁATĘ ODSZKODOWAŃ.

Paryż, 21 sierpnia. (PAT). Havas. — Jak donoszą z Triaucourt, z okazji odsłonięcia pomnika na cześć poległych mowę inauguracyjną wygłosił prezydent Poincaré, który przypomniał przedewszystkiem chwilę inwazji niemieckiej na początku wojny, gdy Niemcy podpalali wsie i miasteczka, grabili i mordowali.

„Wy, którzy widzieliście — mówił Poincaré — jak ginęli nasi rodzice, żony i dzieci, wasi przyjaciele, czy bylibyście w stanie zrozumieć, czy bylibyście w stanie dopuścić myśl, że dziś po odniesionem przez nas zwycięstwie znajdują się jeszcze gdziekolwiek na świecie ludzie tak zaślepieni, iż będą nam doradzać pozostawienie sprawców tych zbrodni bez kary i darowanie Niemcom obowiązku odszkodowania, należącego się rodzinom nieszczęśliwych ofiar”.

Dalej Poincaré przypomniał, że jeszcze przed rokiem 1914 usiłowano wprowadzić kilka zasad ogólnych, zmierzających do zia-

godzenia przebiegu konfliktów międzynarodowych, przyczem na konferencjach międzynarodowych potępiano zbędne okrucieństwa wojenne i starano się wprowadzić pod tym względem pewne nowe zasady prawa międzynarodowego, ale cesarskie Niemcy odmówiły stosowania się do tych zasad, nigdy zresztą nieuznawanych przez armję niemiecką. „Była to — mówił Poincaré — nie wojna, a zorganizowane barbarzyństwo, ujęte w karby dyscypliny, było to urzędowe zachęcanie do zbrodni przeciwko prawu powszechnemu. Wszyscy Niemcy byli uczestnikami tego wzajemnego zachęcania się w tym kierunku, wszyscy też, tak, czy inaczej, stali się uczestnikami popełnionych grabieży, morderstw i podpaleni, na naszych nieszczęśliwych obszarach zniszczonych. Wszyscy Niemcy stali się odpowiedzialnymi za popełnione zbrodnie, i to odpowiedzialnymi solidarnie; jednakże też są oni odpowiedzialni za dokonanie należnych nam odszkodowań. A my ze swej strony potrafimy też wymóc na nich, aby tych odszkodowań dokonali”.

## Rokowania z Niemcami

DELEGACI KOM. ODSZKODOWAŃ W BERLINIE.

Berlin, 21 sierpnia. (PAT). — Członkowie komisji reparacyjnej złożyli dziś formalną wizytę kanclerzowi Rzeszy. Dziś o godz. 4-ej rozpoczną się właściwe obrady pod przewodnictwem ministra skarbu.

ZAKRES OBRAD BERLIŃSKICH.

Berlin, 21 sierpnia. (PAT). — Agencja Dena dowiaduje się, że członkowie komisji reparacyjnej nie będą omawiali całokształtu zagadnienia odszkodowań, pragną oni jedynie stwierdzić, jakie gwarancje Niemcy mogą udzielić w związku z żądaniem moratorium.

BELGJA PO STRONIE FRANCJI.

Bruksela, 21 sierpnia. (PAT). Havas. Thémis odbył wczoraj konferencję z przedstawicielem belgijskim w komisji reparacyjnej Delacroix. Poruszoną została kwestja odszkodowań w oświetleniu komisji reparacyjnej. Jest rzeczą pewną, iż w razie odmowy udzielenia przez Niemcy gwarancji nie otrzymają one moratorium. Jeżeli w tych warunkach powstanie konieczność zastosowania sankcji, Belgja stanie po stronie Francji. Pod tym względem stanowisko Belgji jest zupełnie zdecydowane.

O ANULOWANIE DŁUGÓW MIĘDZYSOJUSZNICZYCH.

Paryż, 21 sierpnia. P.A.T. (Havas). „Matin”

donosi, że Poincaré w czasie swego pobytu w Londynie zapewnił przedstawicieli państw sprzymierzonych, będących dłużnikami Francji, że Francja, bez względu na sytuację, jaką mogłaby wytworzyć nota Balfoura, nie będzie domagała się spłacenia długów, zaciągniętych przez te państwa we Francji. Dziennik zauważa, iż wystarczyłoby, aby Anglja wzięła w tym wypadku przykład z Francji, aby zagadnienie odszkodowań zostało w sposób praktyczny rozwiązane. Można by wówczas zredukować dług Niemiec o sumę anulowanych długów międzysojuszniczych.

NASTROJE W PARYŻU.

Leafield, 21 sierpnia. (PAT). Radio. — Korespondenci pism angielskich w Paryżu donoszą, że pomimo nieprzejednanego stanowiska znacznej części prasy francuskiej ujawnia się duch pojednawczy zarówno wśród francuskich delegatów w komisji odszkodowań, jak i na Quai d'Orsay.

## O nową konferencję

W SPRAWIE NOTY BALFOURA.

Paryż, 21 sierpnia. (PAT). Havas. — „Matin” poddaje myśl zwołania do Paryża konferencji przedstawicieli Włoch, Belgji, Polski, Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii w celu powzięcia wspólnej rezolucji w sprawie odpowiedzi na notę Balfoura, dotyczącą długów międzysojuszniczych.

pri, ma przyjąć prezydenta Pasicza na uroczystej audjencji.

## O natychmiastowej pomocy dla Austrii

Londyn, 21 sierpnia. (PAT). Biuro Reutersa. „Observer” pisze, że było „zartem dyplomatycznym” uchwalenie — jak to uczyniła konferencja londyńska — aby „położenie Austrii było najpierw zbadane, zanim się coś dla niej uczyni”. Zdaniem „Observera”, pomoc dla Austrii powinna być natychmiastowa, zanim niebezpieczeństwo rozszerzy się na środkową Europę.

## Kancelarz austriacki w Berlinie

POGŁOSKI O PRZYŁĄCZENIU SIĘ AUSTRII DO NIEMIEC.

Wiedeń, 21 sierpnia. (A. W.). — „Neue Freie Presse” donosi z Berlina, że oczekiwany jest tutaj we wtorek przyjazd kanclerza dr. Seipel'a. W berlińskich kołach politycznych odnosi się sympatycznie do planu przyłączenia się Austrii do Niemiec, lecz nie wiedzą jeszcze na jakiej podstawie stać by się to mogło. Dr. Seipel przekonany jest, że Ententa jakoby nie będzie miała teraz nic przeciwko przyłączeniu się Austrii do Niemiec.

## Rokowania Rzeszy z Bawarią

Eilwese, 21 sierpnia. (PAT). Radio. — Rokowania rządu Rzeszy z gabinetem bawarskim zostały odroczone. Ministrowie bawarscy odjechali do Monachjum dla złożenia sprawozdania z dotychczasowego przebiegu rokowań.

HINDENBURG W MONACHJUM.

Monachjum, 21 sierpnia. P.A.T. Przybył tu wczoraj Hindenburg, witany przez olbrzymie tłumy. Miasto udekorowano na jego cześć wyłącznie niebiesko-białymi i czarno-biało-czerwonemi chorągiewkami. Na gmachu ministerjum wojny powiewała również tylko biało-niebieska flaga. Dziś popołudniu złożył Hindenburg wizytę Ludendorffowi, wieczorem wzięł udział w przyjęciu, wydanem przez związek studentów wyższych uczelni oraz w bankiecie wydanym przez von Kahra. Jutro opuszcza Hindenburg Monachjum.

## Wojna domowa w Irlandji

ZAMACH NA COLLINSA.

Dublin, 21 sierpnia. (PAT). Havas. — Przy przejeździe Collinsa dokonano napadu na jeden z towarzyszących mu samochodów. Kierowca samochodu został ranny. Wypadek wywołał w Irlandji powszechne oburzenie.

## Sprawa uznania Litwy

LITWA A WARUNKI UZNANIA JEJ PRZEZ RADĘ AMBASADORÓW.

Ryga, 21 sierpnia. P.A.T. Gazety kowieńskie ogłaszają tekst odpowiedzi rządu litewskiego na zawiadomienie konferencji ambasadorów o warunkach uznania Litwy de jure. W odpowiedzi tej Litwa zgadza się wykonać postanowienia traktatu wersalskiego, dotyczące żeglugi na Niemnie, uzależnia to jednak od ustąpienia Polaków z zajmowanego przez nich jakoby litewskiego terytorjum.

Jednocześnie rząd litewski daje wyraz przekonaniu, że po uznaniu Litwy de jure przez ententę, Stany Zjednoczone nie będą się już sprzeciwiały przyłączeniu do Litwy Kłajpedy.

## Eskaadra fińska w Gdańsku

Gdańsk, 21 sierpnia. (PAT). — Dziś rano przybyła do portu gdańskiego eskaadra fińska, złożona z 4-eh jednostek bojowych. Niezwłocznie po przybyciu eskaдры komendant jej George Höcherd w towarzystwie komendantów okręgów złożył wizytę generałowi komisarzowi Rzeczypospolitej Polskiej. O godz. 4-ej generał komisarz Rzeczypospolitej Polskiej w towarzystwie sekretarza rewizytował komendanta eskaдры na pokładzie okrętu.

## Cholera w Białymstoku

Białystok, 21 sierpnia. (A. W.). — W ciągu ostatnich kilku dni tutejszy urząd bakterjologiczny stwierdził 4 wypadki cholery azjatyckiej. Z pośród tych wypadków dwa były śmiertelne.

## Bezrobocie w Anglii

Leafield, 21 sierpnia. P.A.T. (P.R.). „Observer” podaje dłuższy artykuł pióra angielskiego ministra pracy, poświęcony problemowi bezrobocia w Anglii. Klęskę bezrobocia nazywa autor angielskim „obszarem zniszczonym”, stworzonym przez ostatnią wojnę, pendant do francuskich „obszarów zniszczonych”.

W ciągu 10-ciu lat poprzedzających wojnę — pisze minister — angielskie związki zawodowe posiadały przeciętnie 4,7% bezrobotnych, w ciągu zaś 2 ostatnich lat, które są jaskrawą ilustracją zamełu gospodarczego, spowodowanego wielką wojną, bezrobocie miało rozmiary olbrzymie, osiągnęło punkt kulminacyjny w czerwcu roku zeszłego, gdy liczba bezrobotnych doszła do 23,1%. W chwili obecnej zarejestrowano bezrobotnych 1,328,600 osób.

Zdaniem ministra spodziewać się należy stopniowego polepszania się sytuacji, tak że do końca roku bieżącego liczba bezrobotnych spadnie prawdopodobnie stopniowo do 1,200,000.

Wyszczególniając środki zaradcze, przedsięwzięte przez rząd, minister zaznacza, że 1) rząd i władze municypalne asygnowały od 40 do 50 milionów funtów szterlingów dla roztoczenia opieki społecznej nad pozbawionymi pracy, 2) rząd zaaprobował kredyty handlowe w ogólnej sumie 16½ miliona funtów szterlingów na cele odrodzenia przemysłu, 3) rząd zagwarantował pożyczki w wysokości 25 milionów dla przedsiębiorstw prywatnych, ofiarujących pracę dla bezrobotnych, 4) komitet opieki nad ubogimi asygnował przeszło 80 milionów funtów szterlingów dla rozdania pomiędzy chorych, starców i niezdolnych do pracy i 5) 90 milionów funtów szterlingów wypłacone przez Towarzystwo ubezpieczeń na wypadek bezrobocia.

## Wiadomości telegraficzne.

— W Charkowie skończył się proces 70 duchownych prawosławnych, oskarżonych o działalność kontrrewolucyjną. Skazano ich na 5 lat więzienia.

— Litewskim ministrem skarbu mianowany został dotychczasowy dyrektor banku kłajpedzkiego, Petrušis.

— Ogólna liczba traktatów, zarejestrowanych do chwili obecnej w Lidze Narodów przekracza 300.

## Głosy czytelników.

Nieporządki na poczcie w Ożarowie.

Na poczcie w Ożarowie zdarzają się często wypadki przetrzymywania listów poleconych, a co gorsza, przetrzymuje się depeze, co już chyba w żadnym razie dziać się nie powinno.

Otóż depezę, którą wysłano z Marsylji na moje nazwisko w dn. 15 b. m. i która przysłała na stację w Ożarowie w dn. 16 b. m., doręczono mi dopiero w dn. 19 b. m., pomimo, iż mieszkanie moje jest oddalone od stacji mniej, niż o kilometr i codziennie z naszej osady (Marsyn) przysyła się na pocztę po korespondencję. W dodatku w dn. 16 i 17 b. m. byłem sam na poczcie, aby się dowiedzieć, czy niema dla mnie listu poleconego lub depezy!

Należałoby wogóle pomyśleć o zaprowadzeniu porządku w urzędach pocztowych!

Leon Jabłoński.

## Kwestja wschodnia

ODPOWIEDZ ANGIELSKA NA NOTE FRANCJI.

Paryż, 21 sierpnia. (PAT). Havas. — Jak donoszą z Londynu do „Matin'a”, odpowiedź angielska na notę francuską w sprawie bliskiego wschodu, wręczona w Paryżu akceptuje wybór Wenecji, jako miejsca projektowanej konferencji. Konferencja miałaby się odbywać na podstawach, ustalonych w Paryżu przez koalicyjnych ministrów spraw zagranicznych. Odpowiedź angielska gotowa jest uznać za dostateczne proponowane przez Francję gwarancje dla ochrony mniejszości na bliskim wschodzie, żąda natomiast, aby rokowania miały za podstawę obecne status quo terytorjalne, i odrzuca wszelkie projekty, zmierzające do przyspieszenia ewakuacji Azji mniejszej. Propozycję francuską, dotyczącą prawa rewizji okrętów w celu zwalczania kontrabandy wojennej, uważa odpowiedź angielska za przedwczesną.

— Do „Timesa” donoszą z Konstantynopola, że wojska kemalistyczne w okręgu Iemidu doprowadzone zostały obecnie do siły 4 dywizji.

— Do Bordeaux donoszą z Turkiestanu: Wiadomość o śmierci Envera Paszy nie potwierdza się.

## Dymisja Jusuf-Kemal-Bey

Konstantynopol, 21 sierpnia. (PAT). Jak donosi „Exchange-Telegraph”, Jusuf-Kemal-Bey, minister spr. zagr. rządu Angory, podał się do dymisji. Wedle informacji urzędowych, powodem dymisji Jusuf-Kemal-Beya był zły stan jego zdrowia.

Eilwese, 21 sierpnia. PAT. Radio. M-inistrem spraw zagranicznych Angory mianowany został Rauf-Bey.

## Konferencja Małej Ententy

Praga, 21 sierpnia. (PAT). — Według doniesień dzienników, minister spraw zagranicznych Jugosławii Ninczycz, jutro wyjeżdża do Pragi w celu wzięcia udziału w konferencji przedstawicieli państw Małej Ententy. Poza tem donoszą dzienniki, że prezydent Massaryk, który powrócił z Ca-

**Skarga inwalidów wojennych z Ciechocinka.**

Inwalidzi wojenni w Ciechocinku skarżą się na dyrektora zakładu wód mineralnych, p. Raczyńskiego, iż, kiedy zwrócili się do niego o wydzierżawienie im kiosków w parku, lub danie jakiegoś innego zajęcia, p. Raczyński miał się wyrazić, że na to „trzeba mieć protekcję jakiejś wyższej osobistości, i wykazać się ilością gotówki”.

Nie dosyć na tem: ponieważ już od pół roku inwalidzi wojenni w Ciechocinku nie otrzymują żadnych zaliczek, miejscowe Koło Inwalidów Woj. zwróciło się do p. dyrektora R., prosząc, aby pozwolił na urządzenie zabawy w parku zdrojowym na rzecz Inwalidów Woj. (wejście bezpłatne). P. dyrektor R. odmówił stanowczo przeznaczając na ten cel park sosnowy, który jest zupełnie na uboczu.

Upłynęło kilka tygodni i pomimo, iż p. dyrektor dał słowo, iż nikomu nie zezwoli na urządzenie zabawy w parku zdrojowym, odbyły się tam aż trzy zabawy i to na bardzo szlachetny cel, bo dla dyrektora orkiestry i dyrektora teatru „Qui-Pro-Quo” (wejście 600 i 1000 mk.).

Skauting wprawdzie też otrzymał pozwolenie na urządzenie zabawy, lecz już z bezpłatnym wejściem.

W końcu drugiego sezonu inwalidzi złożyli podanie, zatwierdzone przez Naczelnego Lekarza Wód Mineralnych, prosząc, aby pozwolono im dla zdrowia korzystać z bezpłatnych kąpiel.

P. dyrektor nie wysłał prośby do Min. Zdrowia Publ. i sam kategorycznie odmówił, wyrażając się podobno, że „żadnych inwalidów nie uznaje”.

Zwracamy uwagę władz na zachowanie się p. Raczyńskiego.

**Ruch robotniczy.  
Z życia partii.**

**Posiedzenie Prezydium C. K. W.** We wtorek dn. 29 sierpnia o godz. 5-ej po poł. w lokalu „Robotnika” odbędzie się posiedzenie Prezydium C. K. W.

**Posiedzenie C. K. W.** W środę, dnia 30 sierpnia o g. 5-ej po poł. w lokalu Zw. Pol. Posł. Socjal. odbędzie się posiedzenie Centr. Kom. Wykonawczego. Tow. tow. członków C. K. W., prosimy o przybycie na posiedzenie.

**Egzekutywa O. K. R.** We wtorek dn. 22 b. m. o godz. 5 w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Egzekutywy OKR.

**Okr. Kom. Rob. PPS.** We wtorek dn. 22 bm. o godz. 7 w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie OKR., PPS.

**Koło krawców PPS.** We wtorek dn. 22, bm. o godz. 7 w lokalu dzielnicy Śródmiejskiej, Al. Jer. 6, odbędzie się zebranie Koła.

**Koło szewców i kamazników.** We wtorek dn. 22 bm. o godz. 7 w lokalu dz. Śródmiejskiej, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się zebranie Koła.

**Dzielnica Powązki.** W środę, dn. 23 bm. o g. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

**Kolejowa Or. PPS.** W środę dn. 23 bm. o g. 6 w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu.

**Koło drukarzy PPS.** W środę dn. 23 bm. o g. 7 w lokalu dz. Śródmiejskiej, Al. Jer. 6, odbędzie się zebranie Koła.

**Dz. Ochota.** W środę, dn. 23 bm. o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Grójcka 45 m. 36, odbędzie się posiedzenie komitetu.

**Pocztowa Org. PPS.** W środę dn. 23 bm. o g. 7 w lokalu OKR., Al. Jer. 6, odbędzie się ogólne zebranie członków.

**Wydział agitacyjny.** Dnia 26 b. m. w sobotę o godz. 5 i pół pp. w lokalu OKR., Al. Jer. 6, odbędzie się posiedzenie Wydziału Agitacyjnego.

**Ruch zawodowy.**

**Zw. Pracowników Handlowych i Przemysłowych, Sienna 16.** Dziś o g. 7-ej i pół pp. w lokalu związku, Sienna 16, odbędzie się wielkie zgromadzenie pracowników handlowych wszystkich gałęzi handlu w sprawie poprawy bytu. Na zgromadzeniu tem winni być wszyscy pracownicy handlowi, zrzeszeni i niezrzeszeni.

**Baczność delegaci fabryk wojskowych.** Dziś, dn. 22 b. m. o godz. 1 po poł. odbędzie się zebranie delegatów fabryk wojskowych. Sprawy bardzo ważne.

**Strajk związku maszynistów.** Związek maszynistów przystąpił wczoraj do strajku, wskutek czego pociągi wychodziły z Warszawy z mniej lub więcej znacznym opóźnieniem, kilka zaś z nich wcale nie zostało uruchomione.

**Konferencja Zarządów sekcji i oddziałów Warszawskiego Związku Robotników Przem. Społ.** W niedzielę, dnia 20 b. m. w lokalu przy ul. Leszno nr. 53, odbyła się konferencja Zarządów wszystkich sekcji i oddziałów Warszawskiego Związku Robot. Przem. Spożywczego. Po szerszej dyskusji nad sprawami organizacyjnymi uchwalono, że wszystkie zarządy poszczególnych sekcji bezwzględnie winny wykonywać wszelkie uchwały naczelnych władz związku. Dla przeprowadzenia kontroli członków, uchwalono zebrać wszystkie książecki od członków i z dniem 1-ym września opłaty członkowskie uskutecznić zapomocą wklejania marek w książecki zgodnie z rozporządzeniem

**NA RATY**

**NA RATY!**

**OKRYCIA DĄMSKIE  
— I UBIORY MĘSKIE —**  
najnowszych fasonów w pierwszorzędnej pracowni  
**Podwale 9 m. 23.**

Okrycia damskie, kostjumy, palta pluszowe  
oraz UBIORY MĘSKIE  
Nowolipie Na 30, m. 8, front  
II-e piętro

**STAN POGODY**

(według danych Państw. Instytutu Meteorol.)  
Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie + 18°C, najniższa + 5,9°C, w Zakopanem najwyższa 14°C, najniższa 8°C.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: przejściowe polepszenie się stanu pogody, ciepłej, wiatry lokalne.

**Podwyższenie taryf pocztowych.** Z dniem 1-ym września 1922 podwyższone będą taryfy pocztowe obrotu wewnętrznego w następujący sposób: za listy do 20 gr. 50 mk., ponad 20 gr. 100 mk., kartki pocztowe 30 mk., kartki widokowe o najwyższej 5 słowach podrozwienia 20 mk., druki do 50 gr. 10 mk., do 100 gr. 20 mk., do 250 gr. 50 mk., do 500 gr. 75 mk., do 1000 gr. 100 mk., druki dla odcemniących za każde 500 gr. (najwyżej 3000 gr.) 2 mk., papiery handlowe, próbki towarowe i przesyłki mieszane do 250 gr. 50 mk., do 500 gr. 75 mk., do 1000 gr. 100 mk.; paczki do wagi 1 kg. 100 mk., do 5 kg. 400 mk., do 10 kg. 800 mk., do 15 kg. 1200 mk., do 20 kg. 1600 mk. Przy listach i paczkach wartościowych pobiera się od każdych 10,000 mk. podanej wartości 50 mk., ponadto zaś przy paczkach ponad 20,000 mk. dodatkową należność manipulacyjną 100 mk., polecenie 50 mk., receptis zwrotny i potwierdzenie wypłaty przy nadaniu 50 mk., po nadaniu 100 mk., za doręczenie pośpieszne 200 mk., za przesyłki poste restante 25 mk., należność reklamacyjną 50 mk. Z dniem 15 września 1922 podwyższoną zostanie taryfa zagraniczna dla listów, kartek, druków, próbek towarowych, papierów handlowych oraz należności za inne świadczenia (polecenie, receptis zwrotny, reklamacje przesyłki zagranicznej i t. p.) o 100%.

**Ze stowarzyszenia b. więźniów politycznych.** Stow. b. więźniów politycznych zawiadoma, że zbórka uliczna z dnia 13 VII. b. r., urządzona staraniem tegoż Stow. na powracających z Rosji b. więźniów politycznych, chorych i niezdolnych do pracy, przyniosła 453,251 mk.

**Dzierzawcy majątków parcelowanych.** Wobec napływania zgłoszeń i zażaleń od szeregu osób, oraz zrzeszeń i związków, jak b. Powstańców Wielkopolskich Inwalidów etc. w sprawie wyboru kandydatów na dzierzawców majątków ziemskich, położonych na terenie podległym Okręgowemu Urzędowi Ziemskiemu w Poznaniu, Główny Urząd Ziemski wyjaśnia, że Urzędy Ziemskie mają oddane do swej dyspozycji wyłącznie majątki, przeznaczone na parcelację. Ponieważ parcelacja wszystkich tych majątków, ze względów technicznych, nie może być przeprowadzona odrazu, lecz stopniowo w kilkuletnim okresie czasu, Główny Urząd Ziemski zmuszony jest niektóre z nich wypuszczać tymczasowo w dzierzawę krótkoterminową, dbając przedewszystkiem o jaknajbardziej korzystne przekazanie ich we właściwym czasie do parcelacji, jak również o zabezpieczenie odpowiedniego prowadzenia gospodarki rolnej i dochodów Państwa. Nie należy więc utożsamiać dzierżaw tych z długoletnimi dzierżawami domen państwowych. Ponadto Główny Urz. Ziemski zaznacza, że interesów inwalidów, powstańców i zasłużonych żołnierzy W. P. przestrzeżać i nadal strzec będzie, przy kwalifikowaniu nabywców na ośrodki i parcele, t. j. przy parcelacji majątków ziemskich.

**Związek straż pożarnych.** Decyzją z d. 12 sierpnia r. b. Min. Spraw Wewnętrznych zatwierdziło statut Głównego Związku Straży Pożarnych Rz. Pol. Pierwsze posiedzenie Rady Naczelnej tego Związku odbędzie się w Warszawie w d. 9 września r. b. Radę Naczelną Głównego Związku Straży Pożarn. Rzplnej Pol. w myśl § 7 zatwierdzonego statutu stanowią: przedstawiciele strażeactwa polskiego po jednym z każdego województwa, a więc — 16 reprezentantów, oraz po jednym delegacie: Ministerjum Spraw Wewn., Związku Miast, Związku Sejmików, Pol. Dyrekcji Ubezpiecz. Wzajemn., Publicznych Instytucji Ubezpiecz. Ognioowych Zachodnich Województw, Zrzeszenia Prywatnych Tow. Ubezpieczeń od ognia i Naczelnik Związku.

**Konkurs.** Konkurs na plakat rozpisuje Dyrekcja nowopowstałego teatru „Sowizdrzał” z nagrodą 100 tys. mk. i 50 tys. mk. Plakat ma być skomponowany dla litografii trójbabarwnej i mieć napis „Kabaret lit. art. „Sowizdrzał” w gmachu Colosseum Nowy Świat Nr. 19” — w wymiarze zdającym do reprodukcji plakatu. Projekty opatrzone godłem i adresem artysty w zamkniętej kopercie nadsyłać należy do Dyrekcji Teatru „Sowizdrzał”, Nowy Świat 19 do dnia 10 września r. b. godz. 12 w poł.

**Kurs hodowli drobiu i jajczarstwa.** W dniu 1 września r. b. rozpoczną się wykłady na kursie jajczarstwa i hodowli drobiu, urządzonym przez Centralny Związek kolekc. rolniczych, Warszawa, Kopernika 30 (parter).

**Komunikacja lotnicza.** Polska Spółka Lotnicza „Aero-Lloyd” zawarła już umowę z Ministerjum kolei żelaznych. Rozpoczęcie normalnego ruchu pasażersko-pocztowego przewidywane jest od 1-go września r. b. W dniu 22 b. m. rozpoczął się mają obrady w ministerjum poczt i telegrafów, mające na celu zawarcie ze wspomnianą spółką odpowiedniej umowy.

Zarządu Głównego. Po referacie tow. Morawskiego postanowiono opodatkować wszystkich członków na fundusz wyborczy. Niektóre sekcje, jako to młynarzy mięsnych, postanowiły podatek wyborczy podnieść do 1.000 mk. Przedstawiciele Zarządu Gł. przedstawili konferencji decyzje wszystkich związków spożywczych na terenie Warszawy, wyrażające zgodę na przyłączenie się do Zw. Rob. Przem. Spożyw., co przyjęto do wiadomości z zadowoleniem, wiczając, iż zjednoczonymi siłami robotnicy zorganizowani w związku, będą mogli skuteczniej bronić swych interesów.

**Zwycięskie zakończenie strajku w Bielsku.** Ag. Wschodnia donosi, że na wspólnej konferencji delegatów przemysłowców i robotników bielskich, jaka odbyła się w Białej pod przewodnictwem delegata min. pracy Wojtkiewicza — doszło do porozumienia na nast. warunkach: Obliczenia komisji statystycznej, ogłoszone w dniu 25 z. m. obowiązywać będą od 1-go sierpnia nie zaś od 1-go września, jak to postanowiono poprzednio. W końcu miesiąca zaś wszyscy robotnicy otrzymają dodatki wyrównawcze w wysokości 52% sumy zarobkowej.

Strajk został zlikwidowany i w poniedziałek pracę podjęto.

**Strajk w wileńskich piekarniach.** 19-go sierpnia w znacznej części piekarni wileńskich wybuchł strajk, wobec niezgodzenia się pracodawców na żądania podwyżki 50%. 10 przedsiębiorstw uwzględniło żądania, pozostałe odmówiły.

**Strajk w wileńskim przemyśle tytoniowym.** W wileńskich fabrykach tytoniowych trwa w dalszym ciągu strajk. Rada Okręgowa Klasowych Związków Zawodowych nałożyła na wszystkich robotników zorganizowanych w związkach obowiązek oddania połowy pensji dziennej na rzecz strajkujących.

**Baczność robotnicy piekarscy!** Aż do odwołania należy omijać Lwów, gdyż przeprowadzana jest tam akcja cennikowa.

**Życie gospodarcze.**

**Notowania giełdy warszawskiej.**

Dol. St. Zjedn. 8500—8612,50—8475.  
Franki francuskie 675.  
Marki niemieckie 7.30—7.22½.  
Londyn 88700—88400.  
Praga 250—252,50—250.  
Wiedeń 10.50—10.75.

**Pieniądze litewskie.** System monetarny Republiki Litewskiej, przyjęty w trzecim czytaniu przez Sejm kowieński, opiera się na złocie. Za jednostkę pieniężną przyjęto „Litą”. Lita dzieli się na 100 centów. Przedstawia on wartość 0,1510462 grama czystego złota.

**Kronika.**

**WALKA Z DROŻYZNĄ.**

„Naprzód” donosi: Jak się dowiadujemy ze sfer kompetentnych władze krakowskie odniosły się w obszernym memorjale do Nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny w Warszawie, przedstawiając radykalne sposoby przeciwdziałania panoszącej się lichwie żywnościowej. Jako jeden ze środków podano w memorjale plan bezwzględnej zamknięcia i silnego obsadzenia strażą granic czeskiej i niemieckiej, przez które niesumienni handlarze przemycają masowo bydło i nierogaciznę. Dalej celem ścisłego ustalenia zapotrzebowania ludności na Górnym Śląsku zaprojektowano, by centralna komisja rozdzielcza w Mysłowicach, do której kierowane są wszelkie transporty, oznaczała stale i dokładnie potrzebny kontyngent bydła, nierogacizny i t. d. przez co uniknie się wysyłania nadmiaru towaru. Co się tyczy zwalczania drożyzny pieczywa i innych artykułów żywnościowych w mieście, władze krakowskie zabiegają z całą energią, by uzyskać zboże i mąkę w takich ilościach, któreby starczyły w zupełności na potrzeby mieszkańców.

Niebawem zbiorą się komisje cennikowe przy urzędzie walki z lichwą i przy województwie, które zajmą się szczegółowem zrewidowaniem obecnych cenników.

Prezydium miasta wysłało na ręce premiera Nowaka telegram następującej treści: „Masowy wywóz bydła i wędlin przez Śląsk poza granice państwa, wywołuje ogromną zwyżkę cen bydła i mięsa oraz powoduje brak mięsa w Krakowie. Równocześnie niebawem drożyzna i brak mąki, wygląda ludność i wywołuje ogromne rozgorzenie. Upraszamy o konieczne zarządzenia, a przedewszystkiem o ścisłe zamknięcie zachodnio-południowej granicy państwa. Za prezydenta wiceprezydent dr. Bobrowski”.

